

# Dawid Obserwator, Pesos

Same szmaty tu widzę na mieście  
Wieżę chuję więc trochę przewietrzę  
Znowu przyciągam to czego tu nie chce  
Czuje problemy, tu takie powietrze  
Jak zdołam przetrwać biedę  
Będę mieć bogate wnętrze  
Jak kurwa się odkuje  
To się poczuje jak sensei  
Na razie to stoję na ganku  
I ruchy nie wyszły  
I muszę tu pościć  
Ojej co ja pracuje w banku?  
Że zaciągasz dług wdzięcznością  
A moich kolegów to mogę nie lubić bo mogli pogubić się trochę drugiej  
jak nie masz tu siana na zmiany  
to dawaj mi znaka, zanim cie zniechęcę  
ja hajs na Jacka znowu kładę  
robię bombę jak ibn Laden  
może przez to że płynąłem tu z sianem  
to nawet z latarką nie świecę przykładem